

Sygn. akt II Ca 215/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski

Protokolant protokolant sądowy Katarzyna Szumiło

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2013 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko B. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie z dnia 30 stycznia 2012 roku, sygn. akt VIII C 67/12

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok w pkt I. i w pkt II., jednocześnie nadając pkt I. następujące brzmienie:

„I. zasądza od B. P. na rzecz (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.:

a) kwotę 4.502,19 zł (cztery tysiące pięćset dwa złote i dziewiętnaście groszy) z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od kwoty 2.640,48 zł (dwa tysiące sześćset czterdzieści złotych i czterdzieści osiem groszy) od dnia 6 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty,

b) tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 637,04 zł (sześćset trzydzieści siedem złotych i cztery grosze);

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od B. P. na rzecz (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 827 zł (osiemset dwadzieścia siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 215/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 17 listopada 2010 roku powód (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego B. P. kwoty 3.440,48 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym od dnia 15 maja 2009 roku.

Powód dochodził należności z zawartej przez strony umowy kredytu konsumpcyjnego.

*

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2012 roku Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie:

I. zasądził od B. P. na rzecz (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 734,40 zł z odsetkami umownymi do dnia 24 listopada 2010 roku¹ do dnia zapłaty w wysokości czterokrotności kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym oraz kwotę 180 zł tytułem kosztów procesu;

II. oddalił powództwo w pozostałej części.

Sąd Rejonowy podniósł, że stan faktyczny w niniejszej sprawie, w szczególności istnienie między stronami umowy kredytu konsumpcyjnego i niespłacanie przez pozwanego rat kredytu w terminie, były bezsporne.

Sąd Rejonowy uznał wobec tego powództwo za słuszne co do zasady, natomiast przyjął, że powód nieprawidłowo wyliczył wysokość dochodzonych należności.

Sąd Rejonowy podkreślił, że wystawienie przez powoda bankowego tytułu egzekucyjnego nie może być utożsamiane z wystawieniem wyciągu z ksiąg banku. Ponadto w niniejszej sprawie powództwo w zakresie kwoty 350 zł zostało prawomocnie zwrócone.

Z bankowego tytułu egzekucyjnego oraz z harmonogramu spłat wynika, że zadłużenie pozwanego na dzień 5 września 2008 roku, wraz z odsetkami, wynosiło 3.875,76 zł (k. 10 – 11). Na dzień wyrokowania, a po dniu 15 września 2009 roku, pozwany dokonał wpłat w łącznej kwocie 2.000 zł.

Sąd Rejonowy odjął od dochodzonej kwoty łączną kwotę wpłat i kwotę roszczenia prawomocnie zwróconego, zasądzając na rzecz powoda kwotę 734,40 zł z odsetkami umownymi od dnia 24 listopada 2010 roku, przywołując jako podstawę prawną w zakresie rozstrzygnięcia o odsetkach art. 482 k.c.

Sposób rozliczenia wpłat pozwanego przedstawiony przez pełnomocnika powoda w piśmie z dnia 16 grudnia 2011 roku Sąd Rejonowy uznał za nieprawidłowy.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Rejonowy uzasadnił art. 100 k.p.c., wskazując, że powództwo zostało oddalone w 2/3 częściach.

*

Apelację od tego wyroku wniósł powód (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w części oddalającej powództwo.

Powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez błąd w ustaleniach faktycznych dotyczących wysokości zobowiązania pozwanego względem powoda oraz wysokości należnych kosztów postępowania.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 2.640,48 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP liczonymi od dnia 6 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 1.861,71 zł tytułem odsetek umownych liczonych od poszczególnych wpłat dokonanych w trakcie procesu (w należnościach tych zawiera się kwota zasądzona przez Sąd Rejonowy) oraz przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 734 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

W apelacji powód wniósł o dopuszczenie dowodu z dokumentów: regulaminu, tabeli oprocentowania oraz wykazu operacji na rachunku, wskazując, że konieczność powołania tych dowodów zaistniała z uwagi na treść wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest zasadna prawie w całości, a Sąd Okręgowy stwierdza, że w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy.

Sąd Rejonowy nie ustalił bowiem w sposób klarowny stanu faktycznego ani uzasadniając rozstrzygnięcia nie powołał w ich podstawie umowy stron i przepisów prawa (poza art. 482 k.c. w zakresie odsetek i art. 100 k.p.c. w zakresie kosztów procesu). Sposób rozliczenia wpłat dokonany przez Sąd Rejonowy, polegający na prostym pomniejszeniu kwoty dochodzonych należności (o niewyjaśnionym przez Sąd Rejonowy charakterze) o łączną kwotę wpłat pozwanego, bez ustalenia, czy wpłaty te nie zostały już uwzględnione w kwocie dochodzonej przez powoda i w jaki sposób powinny one zostać zarachowane (na należność główną czy na należne odsetki umowne) jest w sposób oczywisty nieprawidłowy. Co więcej, wyliczenie Sądu Rejonowego jest również jaskrawo wadliwe pod względem rachunkowym i niezrozumiałe.

Zauważyć też należy, że nieprawidłowe było wcześniejsze zarządzenie Referendarza Sądowego z dnia 24 lutego 2011 roku wzywające do wyjaśnienia, jak została wyliczona kwota odsetek 353,04 zł i będące jego następstwem zarządzenie o zwrocie pozwu w zakresie odsetek w kwocie 353,04 zł.

Z pozwu nie wynikało bowiem jednoznacznie, aby powód w dochodzonej pozwem kwocie 3.440,48 zł dochodził również kwoty 353,04 zł z tytułu odsetek. W uzasadnieniu pozwu podano, że dochodzone należności stanowią część należności objętych bankowym tytułem egzekucyjnym z dnia 15 maja 2009 roku (k. 10), który opiewał łącznie na kwotę 4.340,48 zł należności istniejących na dzień 15 maja 2009 roku, a na kwotę tę składały się: należność główna w kwocie 3.873,99 zł, odsetki umowne zwykłe w kwocie 353,04 zł i odsetki podwyższone w kwocie 113,45 zł. Powód powinien zatem zostać wezwany do dokładnego sprecyzowania żądania poprzez wskazanie, czy dochodzona kwota jest częścią należności głównej, czy też mieszczą się również w niej odsetki, a jeżeli tak, to jakie i w jaki sposób wyliczone. Referendarz Sądowy tymczasem bezpodstawnie założył, że w dochodzonej pozwem kwocie mieszczą się również odsetki wskazane w bankowym tytule egzekucyjnym i wobec braku ich dokładnego określenia zwrócił pozew co do tych odsetek (k. 34).

Z pisma powoda przedstawiającego rozliczenie wpłat pozwanego (k. 50 – 52), złożonego w toku procesu, wynika, że wpłaty dokonywane przez pozwanego przed procesem zostały zarachowane na skapitalizowane odsetki i część należności głównej, a zatem w pozwie powód dochodził wyłącznie części należności głównej wraz z dalszymi odsetkami umownymi za opóźnienie. Tym samym stwierdzić należy, że zwrot pozwu co do odsetek w kwocie 353,04 zł w żaden sposób nie mógł odnieść skutku w zakresie dochodzonej pozwem należności głównej w kwocie 3.440,48 zł wraz z dalszymi odsetkami umownymi i jest rozstrzygnięciem „pustym” (zwrócono pozew w zakresie należności niedochodzonej pozwem). Absolutnie nie było podstaw do pomniejszania dochodzonej należności głównej o kwotę tych odsetek, co uczynił Sąd Rejonowy.

Mimo tak daleko idących uchybień Sądu Rejonowego Sąd Okręgowy miał na uwadze, że przepis art. 386 § 4 k.p.c. daje Sądowi Odwoławczemu jedynie możliwość a nie obowiązek uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Nie ma przeszkód, aby Sąd Odwoławczy rozpoznał sprawę merytorycznie, jeżeli zgromadzony materiał dowodowy pozwala na prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2010 roku, sygn. akt I CSK 123/10, Lex nr 818557).

W ocenie Sądu Okręgowego sytuacja taka zachodzi w niniejszej sprawie, w której stan faktyczny jest w istocie bezsporny, a nietrafne rozstrzygnięcie sprawy jest wyłącznie następstwem błędów Sądu Rejonowego w ustaleniu stanu faktycznego, w wykładni i w zastosowaniu postanowień umowy stron i przepisów prawa materialnego.

Podnieść należy, że pozwany w ogóle nie kwestionował istnienia należności dochodzonych pozwem, a wręcz wskazał, że „uznaje powództwo co do zasady” (k. 46, 56). Oświadczył ponadto, że reguluje zadłużenie w miarę posiadanych środków i powołał się na trudną sytuację materialną. Przedstawił dowody wpłat kwot po 50 zł, czego z kolei nie

kwestionował powód, wskazując w piśmie z dnia 12 grudnia 2011 roku (k. 50 – 52) i w apelacji (k. 70 – 75) sposób zarachowania wpłat pozwanego. Pozwany tego zarachowania również nie kwestionował.

W tym stanie rzeczy podlegające z mocy art. 381 k.p.c. pominięciu spóźnione wnioski dowodowe zawarte w apelacji w żaden sposób nie rzutowały na sposób rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Bezsporny stan faktyczny niniejszej sprawy przedstawia się następująco:

W dniu 26 lipca 2007 roku B. P. zawarł z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną w W. umowę kredytu konsumpcyjnego w łącznej kwocie 5.514,83 zł, który zobowiązał się spłacić w 36 miesięcznych ratach, w kwocie 200,37 zł każda. Ostatnia rata była płatna do dnia 5 sierpnia 2010 roku. Pozwany nie spłacał kredytu w wysokości i w terminach określonych umową (k. 11 – 16).

Na dzień 15 maja 2009 roku jego zadłużenie wynosiło łącznie 4.340,48 zł, w tym kwota 3.873,99 zł należności głównej, kwota 353,04 zł odsetek umownych zwykłych za okres od dnia 5 września 2008 roku do dnia 14 maja 2009 roku i kwota 113,45 zł odsetek podwyższonych w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 5 października 2008 roku do dnia 14 maja 2009 roku (k. 10).

Po dniu 15 maja 2009 roku pozwany dokonał 34 wpłat na poczet zadłużenia, każda w kwocie 50 zł. Pierwsze 18 wpłat powód zarachował na wskazane wyżej odsetki w kwotach 113,45 zł i 353,04 zł oraz w kwocie 433,51 zł na należność główną. Do spłaty pozostała zatem część należności głównej w kwocie 3.440,48 zł z dalszymi odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 15 maja 2009 roku do dnia zapłaty. Kolejne 16 wpłat pozwanego miało miejsce już w toku procesu i zostały one zarachowane na poczet należności głównej, z czego dwie wpłaty zostały dokonane już po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji. W ten sposób kwota należności głównej uległa zmniejszeniu do kwoty 2.640,48 zł, natomiast skapitalizowane odsetki umowne od należności głównej (z uwzględnieniem zmniejszania się należności głównej na skutek wpłat pozwanego) wyniosły łącznie 1.861,71 zł (k. 50 – 52, 69 – 74).

W tak ustalonym stanie faktycznym żądanie powoda sformułowane w pozwie co do zasady zasługiwało na uwzględnienie.

Strony wiązała umowa kredytu konsumpcyjnego, zgodnie z którą pozwanemu udzielono kredytu, a on zobowiązał się do jego spłaty wraz z odsetkami w sposób i w terminach określonych w umowie (art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe, Dz. U. z 2012 roku, poz. 1376, ze zm.).

Bezsporne było, że pozwany nie wywiązał się w całości ze swojego zobowiązania, które jest w całości wymagalne, a z mocy umowy stron pozwany był zobowiązany do zapłaty nie tylko należności głównej, ale również odsetek umownych za korzystanie z kapitału, a następnie odsetek umownych za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP. Wysokość odsetek umownych za opóźnienie odpowiada wysokości odsetek maksymalnych (art. 359 § 2¹ k.c.), zaś żądanie ich zapłaty ma uzasadnienie w art. 481 § 1 i § 2 k.c. (możliwe jest zastrzeżenie w umowie odsetek za opóźnienie w innej wysokości niż odsetki ustawowe).

Pozwany w toku procesu nie kwestionował wysokości należności powoda ani zgodności jego żądań z umową stron. Przedstawione przez pozwanego dowody wpłat zostały uwzględnione przez powoda, a sposób zarachowania jest zgodny z art. 451 § 1 k.c. Pozwany nie podnosił, aby powód dokonał zarachowania nieprawidłowo (np. niezgodnie z umową stron), a zaliczanie wpłat dokonanych w toku procesu na należność główną jest korzystne dla pozwanego, gdyż prowadzi do pomniejszenia należności głównej, od której powód żądał odsetek za opóźnienie.

Sąd Okręgowy dostrzega, że przedstawiając sposób zarachowania wpłat pozwanego powód zmienił sposób przedstawienia żądania, gdyż skapitalizował odsetki umowne za opóźnienie. Nie jest to jednak nowe żądanie, gdyż są to odsetki żądane w pozwie od należności głównej od dnia 15 maja 2009 roku do dnia zapłaty, a jedynie przedstawione kwotowo w części należnej za okres, w którym zarachowywano wpłaty pozwanego.

Należy natomiast zauważyć, że w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji powód nie cofnął powództwa w zakresie należności głównej spełnionej w toku procesu przed Sądem pierwszej instancji (14 wpłat x 50 zł = 700 zł). Wprawdzie powód przedstawiając sposób zarachowania wpłat zażądał kwoty pomniejszonej o wpłaty pozwanego, ale nie złożył oświadczenia, że w pozostałej części cofa pozew (nie było przeszkód do zrzeczenia się w tej części roszczenia, skoro nastąpiło jego zaspokojenie, a do cofnięcia pozwu bez zrzeczenia się roszczenia potrzebna byłaby zgoda pozwanego – art. 203 § 1 k.p.c.).

W doktrynie i w orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, że w razie zaspokojenia roszczenia w toku procesu powód powinien cofnąć pozew ze zrzeczeniem się roszczenia (w przypadku częściowego zaspokojenia – oczywiście w tej części), żądając zwrotu kosztów procesu w całości, skoro roszczenie było zasadne w chwili wytoczenia powództwa. Jeżeli powód tego nie uczyni, powództwo w części zaspokojonej zostanie oddalone, a powód zostanie w tej części uznany za stronę przegrywającą (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 roku, sygn. II CZ 208/11, Lex nr 1213570).

Mając na uwadze powyższe rozważania należało zmienić częściowo zaskarżony wyrok, gdyż żądanie powoda było uzasadnione w wysokości określonej w apelacji (dodatkowo uwzględniającej dwie wpłaty pozwanego dokonane po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji), zarówno w zakresie należności głównej, skapitalizowanych odsetek umownych za opóźnienie jak i dalszych odsetek umownych za opóźnienie.

Jeżeli chodzi o koszty procesu przed Sądem pierwszej instancji, to po stronie powodowej wyniosły one łącznie 734 zł (opłata od pozwu – 100 zł, wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym 600 zł i opłaty skarbowe od dwóch pełnomocnictw – 34 zł), zaś pozwany nie wykazał poniesienia jakichkolwiek kosztów procesu. Jak już wyżej wskazano, powód nie cofnął powództwa w zakresie wpłat na poczet należności głównej, dokonanych w toku procesu przed Sądem pierwszej instancji, i w tej części trafnie powództwo zostało oddalone. Na datę wyrokowania przez Sąd Rejonowy suma niezaspokojonej należności głównej i odsetek wynosiła 4.602,19 zł (2.740,48 zł + 1.861,71 zł) a pozwem dochodzone należności głównej w kwocie 3.440,48 zł (co daje sumę należności głównej i odsetek 5.302,19 zł). Dalsze odsetki umowne z uwagi na nieznaczną wielkość mogą zostać pominięte przy obliczeniu proporcji wygrania sprawy. Oznacza to, że w dacie wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji powództwo było zasadne w 86,79 % i powodowi należy się zwrot takiej części kosztów procesu (734 zł x 86,79 %). We wniosku apelacyjnym powód ograniczył żądanie w zakresie należności głównej jeszcze o kwotę 100 zł, ale było to następstwo wpłat dokonanych już po dacie wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy wyrokując nadał nowe brzmienie zaskarżonemu wyrokowi w pkt I., aby uniknąć wątpliwości co do tego, jaka kwota i z jakiego tytułu została ostatecznie zasądzona od pozwanego na rzecz powoda.

Powód zaskarżył wyrok Sądu pierwszej instancji w tej części, w jakiej powództwo zostało oddalone, przy czym wniosek apelacji, mimo braku cofnięcia powództwa w pozostałej części, uwzględnia wpłaty dokonane przez pozwanego w toku procesu. Tym samym powoda należy uznać za wygrywającego w postępowaniu apelacyjnym prawie w całości (poza częścią żądanych kosztów procesu przed Sądem pierwszej instancji) i z mocy art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. należy mu się od pozwanego zwrot kosztów postępowania odwoławczego w całości. Na koszty te złożyły się: opłata od apelacji 30 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego w postępowaniu apelacyjnym (wnoszącego apelację) w kwocie 300 zł (k. 69 – 74), wynagrodzenie nowego pełnomocnika – radcy prawnego występującego po raz pierwszy w postępowaniu zażaleniowym 300 zł (k. 115 – 117) oraz w kolejnym postępowaniu zażaleniowym 150 zł (k. 147 – 148), opłata od zażalenia w kwocie 30 zł (k. 119) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa nowego pełnomocnika w kwocie 17 zł (k. 120). Opłata od oczywiście uzasadnionego zażalenia w kwocie 30 zł została powodowi zwrócona postanowieniem z dnia 28 lutego 2013 roku (k. 182 – 183), a Sąd Rejonowy powinien też zwrócić powodowi nadpłatę ponad należną opłatę od apelacji (k. 178).

Z tych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

1 Oczywiście omyłka, powinno być „od dnia 24 listopada 2010 roku”